

Sygn. akt VII K 33/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VII Wydział Karny w Hajnówce

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Front

Protokolant: Edyta Bartoszewicz

przy udziale prokuratora Radosława Smoktunowicza

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 kwietnia 2015 r. w Hajnówce

sprawy M. K. (1), K. i J. z domu K., urodzonego w dniu (...) w B.

oskarżonemu o to, że:

w dniu 13 maja 2014 r. w H.przy ul. (...)w sklepie o nazwie A., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził (...) Bank S.A.we W.do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 6.959,75 zł w ten sposób, że przy zawieraniu umowy kredytowej numer (...)na zakup towaru w postaci laptopa p.17 wprowadził w błąd pracownika tego sklepu składając nierzetelne oświadczenie dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego kredytu, które zostało zawarte w treści umowy kredytowej, co do faktu zatrudnienia od dnia 1 stycznia 2012 r. na czas nieokreślony w zakładzie pracy C.E., (...)-(...) B., ul. (...)na stanowisku pracownika umysłowego z miesięcznym wynagrodzeniem netto w kwocie 2.300 zł z tytułu umowy o pracę oraz zobowiązując się do terminowej spłaty kredytu wraz z odsetkami, i w ten sposób uzyskał kredyt na zakup towaru w kwocie 6.959,75 zł, podczas gdy w rzeczywistości nigdy nie był zatrudniony w C.E.w B.przy ul. (...)oraz nie miał zamiaru wywiązać się z umowy kredytowej i nie spłacił żadnej raty kredytowej, czym działał na szkodę (...) Bank S.A.we W.,

to jest o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk

o r z e k a:

I. oskarżonego M. K. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym przyjmuje, że czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwa podobne orzeczonych wyrokami:

- Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 28.03.2006 r. sygn. III K 3280/05,

- Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 23.02.2007 r. sygn. III K 300/07,

i za to na podstawie art. 297 § 1 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazuje go, zaś na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz (...) Bank S.A. we W. kwoty 6.959,75 (sześciu tysięcy dziewięciuset pięćdziesięciu dziewięciu złotych siedemdziesięciu pięciu groszy) złotych,

III. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VII K 33/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całości materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. (1) z krótkimi przerwami od lutego 2004 r. odbywał kary pozbawienia wolności orzeczone szeregiem wyroków skazujących, w tym głównie za przestępstwa przeciwko mieniu. Z zakładu karnego został zwolniony w dniu 21.03.2014 r. Po opuszczeniu zakładu zamieszkał u rodziców swojej konkubiny w D.. Jego sytuacja materialna była trudna, utrzymywał się z prac dorywczych u lokalnych gospodarzy, które przynosiły nikłe i nieregularne dochody. Pomimo tego nie składał wniosku o przyznanie świadczeń z funduszu pomocy postpenitencjarnej, gdyż założył, że byłoby to bezskuteczne z uwagi na brak wsparcia tych starań ze strony kuratora sądowego, którego nie posiadał. Motywowany potrzebą szybkiego uzyskania środków finansowych, zdecydował się na dokonanie ratalnego zakupu sprzętu elektronicznego, który mógłby następnie szybko spieniężyć w jednym z komisów. W tych okolicznościach M. K. (1) nabył w dniu 13.05.2014 r. w sklepie (...) w H. laptop P. 17” za cenę 5.490 zł. Zakup został w całości sfinansowany przez (...) Bank S.A. we W., z którym zawarł on umowę o kredyt na zakup towarów i usług nr (...). Łączna kwota udzielonego kredytu wynosiła 6.959,75 zł i miała być spłacana w 36 ratach. Na kwotę tę, oprócz ceny towaru, składał się także koszt ubezpieczenia kredytu oraz prowizja za jego udzielenie. W treści umowy M. K. (1) zawarł nieprawdziwe, pisemne oświadczenie, jakoby od 1.01.2012 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w C. E. w B. przy ul. (...), z czego osiągał wynagrodzenie w kwocie 2.300 zł netto miesięcznie. Udzielone informacje o zatrudnieniu miały istotne znaczenie dla decyzji Banku o udzieleniu kredytu.

M. K. (1) od samego początku nie miał zamiaru spłacać zaciągniętego zobowiązania. Zakupiony sprzęt miał służyć wyłącznie pozyskaniu środków finansowych pochodzących z jego spieniężenia. Następnego dnia po zakupie udał się do B., gdzie odsprzedał go w jednym z komisów. Do dnia wyrokowania na rachunek kredytu nie wpłynęła żadna wpłata.

Jak już wspomniano, M. K. (1) był wcześniej wielokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu. I tak:

- 1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 6.12.2002 r. sygn. III K 1000/02 został skazany za czyn z art. 278 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- 2) wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 17.12.2002 r. sygn. III K 896/01 został skazany za czyn z art. 279 § 1 kk, art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lata; następnie zarządzono wykonanie kary;
- 3) wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 13.11.2002 r. sygn. III K 2501/02 został skazany za czyn z art. 278 § 1 kk w zb. z art. 278 § 5 kk w zb. z art. 276 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- 4) wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 6.10.2003 r. sygn. III K 2526/02 został skazany za czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- 5) wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 28.03.2006 r. sygn. III K 3280/05 został skazany w sumie za 14 przestępstw z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności; karę wykonano z przerwami w całości, zakończenie kary przypadło na dzień 27.11.2011 r.;
- 6) wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 23.02.2007 r. sygn. III K 300/07 został skazany m. in. za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk, art. 279 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności; karę wykonano w okresie od 27.11.2011 r. do 17.01.2012 r i od 28.03.2012 r. do 21.11.2013 r., a nadto zaliczono na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Skazania wyrokami o sygnaturach III K 2501/02, III K 1000/02 i III K 2526/02 zostały połączone w wyroku łącznym wydanym przez Sąd Rejonowy w Białymstoku w dniu 15.09.2004 r. sygn. III K 3297/04. Wyrokiem tym orzeczono karę łączną 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Zarzuconego czynu M. K. (1) dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 28.03.2006 r. sygn. III K 3280/05 i wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 23.02.2007 r. sygn. III K 300/07.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień oskarżonego M. K. (1)(k. 111v-112v), zeznań świadków K. D.(k. 16-17) i J. L.(k. 19-20) oraz pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, w szczególności umowy o kredyt na zakup towarów i usług (k. 8), informacji N. (...)E.(k. 12), informacji (...) Bank S.A. we W.(k. 100) oraz odpisów wyroków wraz z danymi o wykonaniu kar.

Oskarżony M. K. (1) przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i złożył wyjaśnienia zbieżne z ustalonym stanem faktycznym. Przyznał, że zakupiony sprzęt elektroniczny miał służyć szybkiemu spieniężeniu i pozyskaniu w ten sposób środków finansowych na bieżące utrzymanie. Były one mu niezbędne, gdyż niedługo wcześniej opuścił zakład karny po odbyciu szeregu kar pozbawienia wolności, nie miał stałego zatrudnienia, a osiągnięte dochody z prac dorywczych nie pozwalały na samodzielne utrzymanie siebie, konkubiny oraz trójki dzieci. Z tego względu konieczne było także zamieszkiwanie wspólnie z rodzicami konkubiny, co chciał jak najszybciej zakończyć. Oskarżony wyjaśnił, że nie ubiegał się o przyznanie świadczeń z funduszu pomocy postpenitencjarnej, gdyż nie wierzył w skuteczność takich starań. Twierdził, że o ile wnioski takie nie jest sporządzany i popierany przez kuratora sądowego, z reguły kończy się dla zwolnionego decyzją odmowną. Jeśli chodzi o samą umowę kredytową, oskarżony wyjaśnił, że wbrew widniejącym na niej zapisom, nie kupił wyłącznie laptopa, lecz faktycznie był to telewizor za kwotę ok. 2.200 zł oraz laptop za kwotę ok. 1.400 zł. Umowa była, jego zdaniem, w tym zakresie niezgodna z rzeczywistością.

M. K. (1) przyznał, że skłamał składając oświadczenie, że jest zatrudniony w C. E. w B.. Od samego początku nie miał też zamiaru spłacać zaciągniętego zobowiązania, czynu tego – jak sam stwierdził – dokonał z premedytacją. Uważał, że uda mu się uniknąć odpowiedzialności, gdyż oświadczenie o zatrudnieniu składał ustnie, a nie na piśmie. Pytany o stosunek do popełnionego czynu oświadczył, że jest on obojętny, a to z uwagi na fakt, że pokrzywdzonym jest instytucja bankowa. Nie ma przez to wyrzutów sumienia, choć ze swojego postępowania nie jest zadowolony. Inaczej byłoby, gdyby pokrzywdzonym była osoba prywatna. Choć później uzyskał stałą pracę z wynagrodzeniem na poziomie 1.900 zł miesięcznie, nie podjął prób spłaty zadłużenia, gdyż stwierdził, że i tak nie miałyby to wpływu na fakt popełnienia przestępstwa. Na koniec zadeklarował, że wyrządzoną szkodę chciałby naprawić, przy czym nie tylko ze względu na surowość grożącego mu wyroku, ale także po to, by w przyszłości nie pozbawić się możliwości uzyskania kredytu.

W trakcie rozprawy oskarżony złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze za popełnione przestępstwo i wymierzenie mu kary 1 roku pozbawienia wolności. Z uwagi jednak na sprzeciw prokuratora, który domagał się kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, wniosek nie został przez Sąd uwzględniony.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego, w tym również przyznanie się do popełnienia zarzuconego mu czynu, nie budziły wątpliwości oraz zasługiwały na obdarzenie ich przymiotem wiarygodności. Bezsporne było, że zawarł on umowę kredytu na zakup sprzętu elektronicznego, z której następnie się nie wywiązał. Wprawdzie oskarżony wskazał na niezgodność pomiędzy towarem, który widniał na umowie, a towarem, który faktycznie nabył, to jednak w świetle jednoznacznego brzmienia umowy oraz braku możliwości zweryfikowania twierdzeń oskarżonego, nie było zdaniem Sądu wystarczających podstaw do zmiany ustaleń przyjętych w opisie zarzuconego czynu. Poza tym kwestia ta dla oceny istoty sprawy miała tak naprawdę drugorzędne znaczenie.

W sprawie przesłuchana została pracownica (...) Bank S.A., K. D., oraz pracownica sklepu, w którym podpisana została umowa kredytowa, J. L.. Obie one potwierdziły okoliczności związane z zakupem dokonany przez oskarżonego oraz

zawartą przez niego umową. K. D. wskazała wysokość strat Banku z tytułu kredytu oraz wyjaśniła, że złożone przez oskarżonego oświadczenie o zatrudnieniu miało istotny wpływ na jego udzielenie. Na podstawie jej zeznań, a także w oparciu o dołączoną do akt sprawy umowę kredytową ustalono, że kapitał udzielonego kredytu wynosi 6.959,75 zł i taką też kwotę przyjęto jako wysokość strat Banku. Zgodnie bowiem z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, szkoda wyrządzona przestępstwem ogranicza się do rozmiaru rzeczywistej szkody i nie obejmuje odsetek (por. orz. SN z dnia 1.02.2011 r. sygn. III KK 243/10). Z tego względu w zakres szkody nie mogły wchodzić naliczone, a nieuiszczone przez oskarżonego odsetki od zaciągniętego zobowiązania kredytowego. Aktualne saldo kredytu potwierdzono informacją Banku z dnia 12.02.2015 r. (k. 100). Wynikało z niej, że na jego konto nie wpłynęła żadna wpłata.

Na podstawie informacji nadesłanej przez N. (...)E.w B.(k. 12) potwierdzono, że M. K. (1) nigdy nie był pracownikiem wymienionego lokalu.

Biorąc powyższe pod uwagę, przyjąć należało, że składając nieprawdziwe oświadczenie co do swego zatrudnienia i osiągniętych dochodów, oskarżony wprowadził Bank w błąd, który zaważył na decyzji o udzieleniu mu kredytu na zakup towarów. Finansując dokonany przez M. K. (1) zakup, Bank niekorzystnie rozporządził swym mieniem, ponosząc z tego tytułu stratę w wysokości 6.959,75 zł. Wprowadzający w błąd charakter miało również, wynikające z samej istoty umowy kredytowej, zobowiązanie do terminowej spłaty rat kredytu, skoro oskarżony nigdy takiego zamiaru nie posiadał.

Nie budzi przy tym wątpliwości, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Korzyść majątkowa polega na zwiększeniu aktywów lub zmniejszeniu pasywów poprzez przysporzenie majątkowe, zmniejszenie lub uniknięcie strat, albo zniesienie lub nawet uniknięcie obciążeń składników majątkowych danego podmiotu. Nie musi ono przy tym polegać wyłącznie na choćby czasowym zwiększeniu aktywów sprawcy, ale może ona polegać również na zmniejszeniu jego pasywów (por. wyr. SN z 19.3.2008 r., V KK 363/07). Jak przyznał sam oskarżony, zakupu towarów dokonał po to, by niezwłocznie je spieniężyć, a uzyskane w ten sposób środki przeznaczyć na bieżące utrzymanie i poprawę warunków bytowych swojej rodziny.

Opisane powyżej zachowanie realizowało znamiona opisane w dwóch przepisach ustawy, a mianowicie w art. 286 § 1 kk i art. 297 § 1 kk. O ile art. 286 § 1 kk penalizuje „zwykłe” oszustwo, o tyle poprzez art. 297 § 1 kk penalizowane jest tzw. oszustwo finansowe. Sankcjonowane zachowanie polegało w tym wypadku na złożeniu, motywowanego chęcią uzyskania kredytu, nierzetelnego, pisemnego oświadczenia o zatrudnieniu. Oświadczenie to zawarte zostało w treści umowy kredytowej, podpisanej następnie przez oskarżonego. Wbrew zatem temu, co twierdził, nie było to oświadczenie złożone w formie ustnej. Nie przekonywały również zapewnienia o rzekomym braku świadomości co do przestępności czynu, skoro w samej treści umowy, podpisanej przecież przez oskarżonego, znajdowało się pouczenie o odpowiedzialności karnej z art. 297 § 1 kk. Oczywiście jest przy tym, że treść oświadczenia miała istotne znaczenie dla decyzji Banku o udzieleniu kredytu, skoro była to de facto jedyna informacja, w oparciu o którą ona zapadała. Jego wagę potwierdziła dodatkowo świadek K. D..

Czyn oskarżonego popełniony został w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 kk. Zgodnie z tym przepisem surowszej odpowiedzialności karnej podlega sprawca, który w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, popełnia umyślne przestępstwo podobne do tego, za które już był skazany. Jak wspomniano, wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 28.03.2006 r. sygn. III K 3280/05 został on skazany za szereg kradzieży i kradzieży z włamaniami na karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczoną tym wyrokiem kara była wykonywana z przerwami do dnia 27.11.2011 r. Oprócz tego, wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 23.02.2007 r. sygn. III K 300/07 został on skazany m. in. za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk, art. 279 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę jednostkową 2 lat pozbawienia wolności. Kara łączna w tym samym wymiarze była wykonywana z przerwami do dnia 21.11.2013 r.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem, zajęтым między innymi przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24.04.1985 r. sygn. VI KZP 5/85, w przypadku orzeczenia wyrokiem łącznym kary łącznej pozbawienia wolności, pięcioletni okres przewidziany w art. 64 § 1 kk biegnie od odbycia w całości lub części (co najmniej 6 miesięcy) kary łącznej, przy czym

kara za przestępstwo poprzednie, do którego odnosi się podobieństwo przestępstwa ponownego, musi być orzeczona w rozmiarze co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Warunki powyższe zostały w niniejszej sprawie spełnione. Wątpliwości nie budziło również podobieństwo przestępstw – należą one do tego samego rodzaju, w tym wypadku przestępstw przeciwko mieniu.

Zważywszy, że opis zarzuczonego oskarżonemu przez prokuratora czynu okoliczność działania w warunkach powrotu do przestępstwa pomijał, należało go w tym zakresie zmodyfikować, uzupełniając jednocześnie kwalifikację prawną o art. 64 § 1 kk.

Z uwagi na fakt, że czyn oskarżonego wyczerpywał znamiona określone w kilku przepisach ustawy, zgodnie z art. 11 § 2 kk stanowił on jedno przestępstwo, za które podstawę skazania stanowiły wszystkie zbiegające się przepisy (kumulatywny zbieg przepisów). Podstawę wymiaru kary stanowił wobec powyższego przepis przewidujący karę najsurowszą (art. 11 § 3 kk), to jest w tym wypadku art. 286 § 1 kk, przewidujący karę do 8 lat pozbawienia wolności. Z uwagi natomiast na fakt, że oskarżony odpowiadał w warunkach recydywy, możliwe było wymierzenie kary w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Maksymalne zagrożenie sięgało zatem w niniejszej sprawie 12 lat pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze ogólne dyrektywy jej wymiaru, w tym w szczególności społeczną szkodliwość czynu oraz stopień zawinienia sprawcy. W tym kontekście należało przede wszystkim wziąć pod uwagę uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwa przeciwko mieniu. Zachowanie oskarżonego po zwolnieniu z zakładu karnego dowodziło najwyraźniej zupełnej bezskuteczności stosowanych sankcji karnych. Był on wielokrotnie karany i w sumie, z nieznacznymi przerwami za kratami spędził blisko 10 lat. Doświadczenie izolacji więziennej nie powstrzymało go jednak od popełnienia w krótkim czasie po zwolnieniu kolejnego przestępstwa przeciwko mieniu i to pomimo tego, że z pewnością miał świadomość grożących mu za nie konsekwencji. Zupełnie nie przekonywały przedstawiane na jego usprawiedliwienie argumenty. Trudna sytuacja materialna nie może być bowiem żadnym usprawiedliwieniem do popełniania przestępstw, a już tym bardziej do poszukiwania sposobów na jej poprawę kosztem innych osób czy podmiotów. Postawę oskarżonego doprawdy trudno było zrozumieć, tym bardziej, że jego sytuacja daleka była od krytycznej. Po zwolnieniu z zakładu karnego miał bowiem gdzie się zatrzymać i choć wspólne zamieszkiwanie u rodziców konkubiny pewnie nie było zbyt komfortowe, to jednak mógł w tym czasie podejmować prace dorywcze i poszukiwać stalego, bardziej opłacalnego zatrudnienia, pozwalającego w perspektywie się usamodzielnąć. Pomimo tego oskarżony zdecydował się na rozwiązanie najprostsze, prowadzące ponownie do konfliktu z prawem.

W kontekście rozważań nad wymiarem kary uwagę zwracał stosunek oskarżonego do popełnionego przestępstwa, który określić można było mianem cynicznego. Nie wyraził on skruchy z powodu samego tylko wejścia w konflikt z prawem, lecz swoją postawę zrelatywizował pod kątem statusu pokrzywdzonego podmiotu. Jako że w niniejszej sprawie pokrzywdzonym był bank, oskarżony stwierdził, że jego stosunek do własnego czynu jest w zasadzie obojętny. Inaczej byłoby natomiast, gdyby pokrzywdzonym była osoba prywatna. Oskarżony pominął jednak, że pokrzywdzenie banku powoduje w istocie pokrzywdzenie jego depozytariuszy, którzy w dobrej wierze decydują się na pomierzenie mu własnych środków finansowych. Podobnie, jako motywację do naprawienia szkody oskarżonego wskazał nie sam fakt jej wyrządzenia lecz okoliczność, że w przyszłości może mieć problemy z uzyskaniem kredytu.

Krytycznie ocenić należało także brak jakichkolwiek starań ze strony oskarżonego o naprawienie szkody już po popełnieniu przestępstwa. Pamiętać należało, że ostatecznie udało mu się znaleźć zatrudnienie z wynagrodzeniem w kwocie 1.900 zł miesięcznie. Choć przy uwzględnieniu konieczności utrzymania rodziny trudno uznać to za wynagrodzenie wygórowane, to jednak w tym wypadku chodziłoby raczej o gest, o zachowanie wskazujące na przyznanie się do błędu i chęć zadośćuczynienia wyrządzonej szkodzie. Tego w postawie oskarżonego jednak zabrakło.

W świetle powyższych okoliczności oczywiste było, że szczególny nacisk położyć należało na cele kary w zakresie prewencji indywidualnej, ale też nie można było zapominać o jej oddziaływaniu na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, czego rezultatem byłoby eliminowanie przekonania o pobłażliwości wymiaru sprawiedliwości wobec sprawców tego rodzaju przestępstw. Jedynym w zasadzie narzędziem, jakim dysponował Sąd, by zapewnić

jednoczesną realizację obu tych celów, była surowość kary. W ocenie Sądu tylko kara odpowiednio surowa daje szansę, by wpoić wreszcie oskarżonemu wewnętrzny imperatyw powstrzymania się od popełniania przestępstw przeciwko mieniu. Zważywszy, że ustawodawca przewidział za to przestępstwo zagrożenie karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności, zaś z mocy art. 64 § 1 kk Sąd był władny orzec karę do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę (a więc maksymalnie 12 lat pozbawienia wolności), kierując się powyższymi dyrektywami, za adekwatną i sprawiedliwą uznano karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Kara w tym wymiarze stanowiła też wyśrodkowanie stanowisk stron co do proponowanej wysokości sankcji karnej. Biorąc pod uwagę uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwa przeciwko mieniu nie sposób było tu mówić o jakiegokolwiek pozytywnej prognozie kryminologicznej, która uzasadniałaby warunkowe zawieszenie wykonania kary (art. 69 § 1 i 2 kk).

Na podstawie art. 46 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz (...) Bank S.A. we W. kwoty 6.959,75 zł.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kpk, zwalniając oskarżonego od obowiązku ich ponoszenia. Pod uwagę w tym względzie wzięto sytuację materialną jego i jego rodziny, a także wynikającą z wyroku perspektywę odbycia kary pozbawienia wolności.